

JANINA JARZYNA

ur. 1930; Brześć nad Bugiem



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Lublin, PRL, ulica Gliniana, cegielnia przy ulicy Glinianej

Ulica Gliniana

Pamiętam ulicę Glinianą i muszę pamiętać [ją] już do końca życia, ponieważ moje matczyisko kupiło mi buty. Wszyscy na te buty patrzyli. To było na słoninie i zamszowe. I ja, idąc tą ulicą, po prostu była glina, błoto, glina i but mi ugrzązł, i jak chciałam go wyciągnąć, to mi drugi został. Wróciłam na bosaka do domu. Buty zniszczyłam. Później były trudności z wyczyszczeniem, bo i słonina trochę nabrała koloru nie takiego, no i zamsz przede wszystkim. Tak że tam była normalna, obrzydliwa ulica, błotnista, która prowadziła do cegielni, bo tuż za tą ulicą była cegielnia. Pracowało tam masę ludzi, tam chodziliśmy grać w koszykówkę, w siatkę, bo tam z tyłu były możliwości takie, był plac przecież, gdzie cegłę się przechowywało. A tutaj mieszkali ludzie – wszyscy się znali, wszyscy do siebie kiwali z okien nieomalże. Natomiast sklepu żadnego nie było. Potem wybudowano bloczek taki mały, potem większy. Potem wybudowano kotłownię, w której dzisiaj jest jakiś taki wydział, który ma opiekę nad ludźmi, nad kobietami, które starają się o zasiłki. No i troszeczkę powstało innych domów, innych zabudowań. I jest już normalna ulica, i bardzo ruchliwa. Jak myśmy się sprowadzili, to w ogóle nikogo nie było poza psami, które latały i też grzęzły w tym błocie.

Data i miejsce nagrania	2006-08-18, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"